

Sygn. akt I UK 434/15

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania S. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 maja 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

I odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
II zasądza od S.W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Oddział w K. 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 14 maja 2015 r. zmienił wyrok Sadu Okręgowego w K. z dnia 3 lutego 2014 r. i oddalił odwołanie S. W.

Wnioskodawczyni domagała się przyznania prawa do emerytury. Sporne pozostawało posiadanie przez ubezpieczoną 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach. Sąd pierwszej instancji ustalił, że S. W. w okresie zatrudnienia w „T.” w K. od dnia 23 lutego 1979 r. do dnia 27 września 1991 r., pracowała jako zgrzewacz, stale i w pełnym wymiarze godzin (3 zmiany). W okresie od dnia 1 września 1994 r. do dnia 31 października 1996 r., wnioskodawczyni pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy w P. S.A. Oddział 4 w K., jako referent

przy obsłudze monitora ekranowego. Zajmowała się: wprowadzaniem danych do komputera, drukowaniem czeków, książeczek, obsługą kserokopiarki, wysyłaniem telefaksów oraz wykonywała polecenia przełożonych. Ze względu na narażenie na promieniowanie monitora komputera otrzymywała dodatek do wynagrodzenia w wysokości 10%.

Sąd pierwszej instancji w oparciu o akta osobowe z T. oraz złożone zeznania świadków i wypowiedzi wnioskodawczyni uznał, że okres pracy w charakterze zgrzewacza od dnia 23 lutego 1979 r. do dnia 27 września 1991 r. podlega uwzględnieniu w stażu pracy w szczególnych warunkach (wykaz A, dział II - przy montażu urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, stanowiący załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43). Zaliczył również okres zatrudnienia w P. S.A. Oddział nr (...) w K., przy obsłudze monitora ekranowego od dnia 1 września 1994 r. do dnia 31 października 1996 r. (wykaz A, dział XIV, poz. 5 stanowiący załącznik do cyt. rozporządzenia).

Sąd drugiej instancji podzielił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zauważył, że uwzględnienie do wymaganego stażu zatrudnienia w T. i okresu uznanego przez organ rentowy nie da wyniku 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Konieczne jest dodanie do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia na stanowisku referenta w Banku.

Uzupełnione przez Sąd odwoławczy postępowanie dowodowe, dało podstawę by uznać, iż wnioskodawczyni nie posiada co najmniej 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Przede wszystkim brak było podstaw do uznania okresu pracy wnioskodawczyni w P. S.A. Oddział nr (...) w K. od dnia 1 września 1994 r. do dnia 31 października 1996 r., jako pracy ujętej w wykazie A dział XIV, poz. 5 rozporządzenia, to jest prac przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych. Sąd Apelacyjny argumentował, że wnioskodawczyni w żaden sposób nie udowodniła, iż pracę w warunkach szczególnych wykonywała stale i w pełnym wymiarze. W istocie Sąd pierwszej instancji oparł się w tym zakresie tylko i wyłącznie na zapewnieniu wnioskodawczyni co do zakresu wykonywanych czynności oraz środowiska pracy, jak również adnotacji zawartej w świadectwie

pracy o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach w okresie od dnia 1 września 1994 r. do dnia 31 października 1996 r. Sąd wskazał, że z nadesłanej przez P. S.A. dokumentacji osobowej wnioskodawczynie wynika, iż w spornym okresie pełniła ona obowiązki pracownika administracji oraz referenta. Jakkolwiek wykorzystywała w swojej pracy monitor ekranowy, to jednak charakter wykonywanych przez nią czynności nie odpowiadał pracy, o której mowa w wykazie A dział XIV poz. 5 stanowiącego załącznik do rozporządzenia. Sąd zauważył, że chodzi w tym wypadku o pracę przy „obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych”, przy czym praca ta musi być „szczególnie obciążającą narząd wzroku i wymagającą precyzyjnego widzenia”, co wynika wprost z brzmienia wykazu A dział XIV poz. 5. W ocenie Sądu Apelacyjnego - opartej na podstawie nadesłanych akt osobowych, własnych przekonań, wiedzy i posiadanego zasobu doświadczenia życiowego - praca na stanowisku pracownik administracji i referent nie jest pracą odpowiadającą w pełni tej charakterystyce. Bez wątpienia wnioskodawczynie pracując na powyższych stanowiskach posługiwała się komputerem jako narzędziem wspomagającym i ułatwiającym pracę, ale sposób korzystania z monitora ekranowego nie wymagał od niej ani szczególnie precyzyjnego widzenia, ani też nie był szczególnie obciążający, ponad przeciętną miarę, narząd wzroku, a oba te warunki musiałyby być spełnione łącznie. W tej sytuacji wnioskodawczynie w spornym okresie nie tylko wykonywała zatrudnienie na stanowiskach nomenklaturowo odmiennych od tych, które związane są zawodowo ze szkodliwą lub uciążliwą obsługą elektronicznych monitorów ekranowych, ale przede wszystkim korzystała z komputera osobistego przy wykonywaniu pracy na zajmowanym stanowisku. Praca z użyciem komputera nie może być niejako *a priori* uznawana za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach, gdyż mogłoby to prowadzić do nieuprawnionego twierdzenia, że każdy pracownik korzystający w pracy z komputera jest zatrudniony w szczególnych warunkach, co mogłoby być zaliczane do zatrudnienia w szczególnych warunkach dla celów emerytalnych.

Zdaniem Sądu odwoławczego dla oceny uprawnień wnioskodawczynie do emerytury nie bez znaczenia pozostawał też wymóg, aby praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na obowiązującym stanowisku. Znajdujący się w aktach

osobowych zakres obowiązków wnioskodawczynie wprost ukazuje, iż nie wszystkie czynności przez nią wykonywane wymagały obsługi komputera. Implikuje to twierdzenie, że nie pracowała ona przy monitorze stale i w pełnym wymiarze, co stanowi dodatkowy argument za wykluczeniem przedmiotowego okresu.

Konkludując, Sąd Apelacyjny stwierdził, że zakwestionowanie okresu zatrudnienia w P. S.A. Oddział nr (...) w K. od dnia 1 września 1994 r. do dnia 31 października 1996 r. sprawia, iż wnioskodawczynie nie posiada 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy zaliczył bowiem wnioskodawczynie do stażu pracy w warunkach szczególnych okres zatrudnienia w łącznym wymiarze 2 lat, 2 miesięcy i 6 dni, tak więc ewentualne zaliczenie całego okresu zatrudnienia wnioskodawczynie w T. (12 lat, 7 miesięcy i 4 dni) byłoby niewystarczające. Sąd odwoławczy dodał też, że wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego, nie mógłby zostać uwzględniony cały okres zatrudnienia w T., gdyż od dnia 1 marca 1990 r. do dnia 27 września 1991 r. wnioskodawczynie wykonywała pracę w wymiarze 1/2 etatu.

Skargę kasacyjną wywiodła ubezpieczona. Zarzuciła wyrokowi naruszenie przepisów postępowania:

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w ten sposób, że uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich koniecznych elementów i zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Treść uzasadnienia skarżonego orzeczenia całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku,

- art. 328 § 2 k.p.c. w ten sposób, że sąd drugiej instancji pominął część materiału dowodowego, zebranego przez organ rentowy i sąd pierwszej instancji. W przedmiotowym procesie w świetle art. 382, art. 233 § 1 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. obowiązkiem Sądu drugiej instancji było; czego nie dokonał; rozważenie całego zgromadzonego materiału dowodowego, odniesienie się do wszystkich wyników postępowania przed organem rentowym, Sądem Okręgowym, dokonanie i wyjaśnienie dokonanej przez siebie oceny dowodów, przyczyn pominięcia części oraz przedstawienie poczynionych na tej podstawie ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy i danie temu wyrazu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

- art. 382 w związku z art 207 § 6, art. 217 § 2 k.p.c. w wersji obowiązującej od dnia 2 maja 2012 r. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w ten sposób, iż sąd drugiej instancji przeprowadził dowody, których nie wnioskowała żadne ze stron, naruszając przy tym dodatkowo zasadę kontradyktoryjności sporu,

- art. 286 k.p.c. w ten sposób, iż Sąd powziąwszy wątpliwości co charakteru pracy nie powołał biegłego i nie zlecił oceny monitora ekranowego,

- art. 227 w związku z art. 236 i 278 k.p.c. w ten sposób, iż powziąwszy wątpliwości co do charakteru pracy w P. nie zażądał dowodu z opinii biegłego co do tego, czy praca wnioskodawczymi przy monitorze ekranowym wypełniała warunki Wykazu A dział XIV poz. 5 stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych lub szczególnym charakterze,

- art. 228 § 2 k.p.c. poprzez użycie do oceny materiałów dowodowych faktów znanych sądowi urzędowo, przy czym Sąd nie zwrócił na nie na rozprawie uwagi wnioskodawczyni.

- art. 382 w związku z art. 227, 230 i 232 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodu z akt pracowniczych wnioskodawczym, mimo tego, że wobec nie zaprzeczenia przez Organ okolicznościom i charakterowi pracy wnioskodawczym w P. Sąd winien był uznać je za przyznane.

Dodatkowo skarżąca wskazała na naruszenie prawa materialnego:

- art. 6 kc naruszenie zasady kontradyktoryjności procesu poprzez przeprowadzenie dowodów z urzędu mimo braku jakiegokolwiek wniosku dowodowego,

- art. 184 w zw z art. 32. ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez błędne niezastosowanie,

- § 2 i § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze przez ich niezastosowanie,

- § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe (Dz.U. 1998 Nr 148, poz. 973) poprzez jego niezastosowanie.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ubezpieczona powołała się potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości. Chodzi o problem jaką datę należy przyjąć jako datę wniesienia sprawy w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Czy jest nią data wpływu do sądu akt przesłanych przez organ rentowy, czy też dzień wniesienia przez ubezpieczonego odwołania do tego organu.

Dodatkowo wnioskodawczynie dostrzegła istotne zagadnienie prawne. Polega ono na określeniu stosunku art. 207 § 6 i art. 217 § 2 k.p.c. po zmianie obowiązującej od dnia 2 maja 2012 r. do art. 232 zdanie drugie k.p.c. W ocenie skarżącej znaczenie tej zmiany kodeksu postępowania cywilnego ma konkretne znaczenie dla niniejszej sprawy, poprzez ustalenie, czy Sąd drugiej instancji mógł być przeprowadzić dowód, mimo niezgłoszenia wniosku dowodowego przez żadną ze stron.

Nadto wnioskodawczynie uważała, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera okoliczności umożliwiających skierowanie jej celem rozpoznania merytorycznego.

Potrzeba wykładni przepisów powiązana została przez ubezpieczoną z zagadnieniem prawnym. Kwestie te mają uwiarygodnić słuszność podstaw skargi kasacyjnej negujących podjęcie przez Sąd odwoławczy działań poznawczych z urzędu. Rzecz jednak w tym, że bez względu na to, czy przedmiotowe postępowanie toczyło się według reguł procesowych obowiązujących od dnia 2 maja 2013 r., czy też przed tą datą, Sąd Apelacyjny miał prawo skorzystać z dyspozycji art. 232 § 1 zdanie drugie k.p.c. Przepis ten w niezmienionej wersji obowiązywał przed i po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego. Nie wchodzi on w relację synalagmatyczną z art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. Staże się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę stronę podmiotową. O ile adresatem normy zawartej w art. 232 § 1 zdanie drugie k.p.c. jest sąd, o tyle skutek wskazany w art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. odnosi się do bezczynności dowodowej stron.

Również z pozycji funkcjonalnej przepisy te ukształtowane zostały odmiennym celem. Ilustruje to art. 45 § 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, gdy stanowi, że każdy ma prawo, z jednej strony, do sprawiedliwego, z drugiej, do niezwłocznego, rozpatrzenia jego sprawy przez sąd. O ile w pierwszym przypadku, sprawiedliwe rozstrzygnięcie nie jest możliwe bez rzetelnego odtworzenia miarodajnego stanu faktycznego, o tyle, w drugim, sprawność procedowania wymaga zastosowania mechanizmów porządkujących przebieg procedury. Kompromis między wskazanymi przeciwstawnymi racjami został osiągnięty, z jednej strony, przez wyposażenie sądu w prawo dopuszczenia dowodu z urzędu, z drugiej zaś, przez wprowadzenie mechanizmu dyskrecjonalnej władzy sędziego. Oba aspekty zatem uzupełniają się, a nie zwalczają.

Rozważania powyższe były potrzebne aby uświadomić, że postulowana przez wnioskodawczynię potrzeba wykładni przepisów nie wpływa na ocenę podstaw skargi kasacyjnej. Z kolei zagadnienie prawne podniesione w skardze oparte zostało na fałszywym założeniu (zakładającym zmodyfikowanie sposobności z art. 232 § 1 zdanie drugie k.p.c. przez „nowe” art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c.). Okoliczność ta ma znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że przyjęcie skargi kasacyjnej znajduje odbicie jednocześnie w sferze abstrakcyjnej i indywidualnej. Chodzi o to aby Sąd Najwyższy wyjaśniał ważne kwestie prawne (interpretacyjne), co posłuży do wypracowania uniwersalnego wzorca postępowania, a tym samym doprowadzi do rozwoju wiedzy o danej kwestii. Rzecz w tym, że działanie to powinno jednocześnie być osadzone w realiach konkretnej sprawy, to jest, mieć realny wpływ na rozpoznanie zindywidualizowanego roszczenia. Zależność ta wynika z art. 1 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym stanowiącym, że najwyższa instancja sądownicza wprawdzie sprawuje wymiar sprawiedliwości w celu zapewnienia zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa, jednak cel ten osiąga przez rozpoznanie indywidualnych środków odwoławczych. Oznacza to, że jeśli określona kwestia jurydyczna nie ma znaczenia dla konkretnej sprawy, to nie może być przedmiotem abstrakcyjnej wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy.

Dotychczasowe rozważania pozwalają przyjąć, że Sąd Okręgowy w oczywisty sposób nie dopuścił się naruszenia art. 382 w związku z art. 207 § 6

k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. w wersji obowiązującej od dnia 2 maja 2012 r. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., jak również art. 382 w zw z art. 227, 230 i 232 k.p.c., a także art. 6 k.c.

Analiza akt sprawy nie daje podstaw do uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Bezsprzeczna słuszności skargi kasacyjnej powinna być dostrzegalna *prima facie*, bez wdawania się w drobiazgowe badanie podstaw zaskarżenia. Po zapoznaniu się z wyczerpującym uzasadnieniem Sądu Okręgowego i skargą kasacyjną deklarowana przez powoda oczywista zasadność środka odwoławczego nie jest dostrzegalna. Oznacza to, że Sąd Najwyższy w ramach art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie ma podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej.

Problematyczne są twierdzenia skarżącej, że uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich koniecznych elementów i zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Lektura uzasadnienia dostarcza pełnej wiedzy o motywach, którymi kierował się Sąd odwoławczy. Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. tylko wyjątkowo może stać się skuteczną podstawą skargi kasacyjnej, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po wydaniu wyroku, a zatem ma ograniczony wpływ na wynik sprawy (argument z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). W tym świetle jasne staje się, że nie odniesienie się przez sąd do każdego z zebranych źródeł dowodowych nie świadczy o oczywistej trafności podstawy skargi.

Nie jest również jasne, czy można przypisać Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 286 k.p.c. i art. 227 w związku z art. 236 i 278 k.p.c. Odtwarzanie warunków pracy wnioskodawczyni należy bowiem do sfery faktów nie wymagających wiedzy specjalnej, a relacja zachodząca między nimi a dyspozycją normy zawartej w poz. 5, dziale XIV, wykazu A, stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. sprowadza się do subsumpcji, czyli sfery zastrzeżonej dla sądu. Dlatego w orzecznictwie przyjmuje się, że przy ustalaniu pracy w szczególnych warunkach i jej prawnym kwalifikowaniu korzystanie z opinii biegłego powinno mieć miejsce w wyjątkowych wypadkach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2000 r., II UKN 446/99, OSNP 2001 nr 18, poz. 562 oraz liczne judykaty odwołujące się do tego orzeczenia).

Mając na uwadze, że Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) jest pewne, że zarzuty naruszenia prawa materialnego nie mogą zostać uznane za oczywiście uzasadnione. Trzeba przypomnieć, że Sąd Apelacyjny uznał, iż wnioskodawczyni pracując w P. nie wykonywał czynności w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Dodatkowo w orzecznictwie wyrażono pogląd, zgodnie z którym nie ma pozytywnej regulacji normatywnej, która *ex definitione* pozwalałaby przyjąć, że każda praca w pełnym wymiarze na stanowisku pracy wyposażonym w monitor ekranowy jest pracą w szczególnych warunkach w rozumieniu pkt 5, dział XIV, wykaz A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2014 r., I UK 172/14, LEX nr 1621324). Sumą tych spostrzeżeń jest uznanie, że nie doszło do ziszczenia się przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Dlatego orzeczono jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd Najwyższy rozstrzygnął kierując się regułą określoną w art. 98 k.p.c.